

Oświadczenie Ryszarda Opary ws. „Nowego Ekranu”

31 stycznia 2013

Po opublikowaniu wczoraj oświadczenia Łazarza ws. zniknięcia „Nowego Ekranu”, do „Wolnych Mediów” dotarła wiadomość od Ryszarda Opary. Aby zachować bezstronność i dać możliwość wypowiedzenia się wszystkim stronom konfliktu, publikujemy je poniżej.

„W związku tymczasowym zawieszeniem funkcjonowania portalu nowyekran.pl oraz wydarzeniami w dniu 29.01.2013 r. informujemy:

1. W dniach 28-29.01.2013 r. Bartłomiej Tomasz Parol (Łażący Łazarz), Paweł Pietkun i Mariola Walędzik (Carcinka) – dawna redakcja Nowego Ekranu, rozmaitymi sposobami, próbowała przejąć kontrolę nad funkcjonowaniem platformy NowyEkran.pl.

2. Dnia 28.01.2013 r., korzystając z uprawnień administracyjnych ww. włamali się na konta e-mailowe Zarządu oraz wielu osób współpracujących z Nowym Ekranem (ale nie biorących udziału w przejęciu). Korzystając z możliwości odzyskiwania hasła (e-mail należał do Zarządu) w „nazwa.pl” (gdzie domena była zaparkowana) Tomasz Parol dostał się do panelu zarządzania i przeniósł domenę nowyekran.pl oraz prawybory.net na swoje prywatne konto, uznając je za swoją własność. Tymczasem tytuł prasowy „Ekran” nieprzerwanie od 1998 roku należy do spółki OK-KO Sp. z o.o., a domena jest własnością Spółki Nowy Ekran S.A.

3. Dodatkowo Tomasz Parol, aby ukryć swój udział, założył na yahoo e-mail imienny osoby współpracującej z NE, a nie biorącej udziału w próbie przejęcia i posługiwał się nim przy przejmowaniu kont firmowych w nazwa.pl. Opublikował też artykuł o rzekomym ataku hakerów, kiedy sam był odpowiedzialny za usuwanie uprawnień administracyjnych osób, które mogłyby mu

przeszkodzić w przejęciu. Taka jest wiarygodność Pana Parola.

4. Postępowanie Tomasza Parola i Pawła Pietkuna, w sposób oczywisty są sprzeczne z interesami NE i działają na szkodę spółki Nowy Ekran SA, a więc również na szkodę wielu blogerów, z których część jest akcjonariuszami spółki.

5. Gdy próba przejęcia nie poszła po ich myśli, ponieważ domena wróciła na konto Nowego Ekranu, postanowili zdyskredytować przedstawicieli spółki, publikując w sieci nieprawdziwe informacje. Stanowią one pomówienie, a co za tym idzie łamią prawo. Złamali jeszcze jedno prawo, co jako obrońcy wolności wypowiedzi powinni uszanować tzn. opublikowali tekst i zablokowali możliwość zamieszczenia sprostowania przez osoby, które pomówili. Tomasz Parol pozbawił praw administracyjnych osoby, które nie brały udziału w próbie przejęcia, w związku z czym podjęliśmy decyzję o chwilowym zawieszeniu działania Nowego Ekranu, aby nie dopuścić do usuwania kont i blogów osób, które mają odmienne zdanie od łazarza. Nowy Ekran jest bezpieczny i niebawem zacznie działać. Domena, serwery są już bezpieczne, e-maile firmowe niebawem odzyskamy, podobnie konta na portalach społecznościowych. Jednocześnie wzywamy Redakcję portalu Salon24.pl do za przestania publikacji Pana Tomasza Parola i Pawła Pietkuna, jako całkowicie niezgodnych z prawdą oraz naruszające dobre imię i godność osobistą: Ryszarda Opary i Andrzeja Grabowskiego.

Z wyrazami szacunku,
Ryszard Opara
Prezes Rady Nadzorczej”

„Wolne Media” ws. „Nowego Ekranu” przyjmują neutralne stanowisko. Obu stronom sugerujemy rozwiązać spór na drodze sądowej.

OGŁOSZENIE WM

Widząc potrzebę stworzenia niezależnej od firm, partii,

różnych związków i organizacji społecznych platformy blogerskiej (nie skrzywionej politycznie w lewo lub w prawo, dostępnej dla każdego, kto potrafi samodzielnie pisać, bez reklam, kryptoreklam i spamów), „Wolne Media” chciałyby uruchomić własną blogerownię. Na przeszkodzie stoją następujące problemy techniczne:

1. Trzeba stworzyć lub znaleźć wtyczkę, która umożliwi blogerom moderowanie komentarzy TYLK0 pod ich wpisami (można się tym zająć w późniejszym czasie, po uruchomieniu blogerowni).
2. Trzeba zmodyfikować stronę główną obecnego szablonu WM, aby pojawiały się na niej najnowsze wpisy blogerskie, oraz spis najaktywniejszych blogerów.
3. Trzeba zmodyfikować szablon tak, aby każdy bloger miał własną podstronę z awatarem i opisem.
4. Trzeba uruchomić opcję wgrywania awatara przez blogera na serwer (i modyfikowania awatara).

Problemy nie są więc nie do pokonania, ale bez pomocy osoby doświadczonej, realizacja projektu będzie niemożliwa. Osoby, które potrafiłyby rozwiązać te problemy i pomóc w uruchomieniu wolnościowej, prosimy o kontakt z „Wolnymi Mediami”.